

Centrum Filmowe UG w strefie filmu ACK. „To naturalna synergia”

Centrum Filmowe UG od stycznia 2025 roku działa pod auspicjami Akademickiego Centrum Kultury UG „Alternator”. Czym się zajmuje? Jakie ma plany na dalszy rozwój? O tym czytelnikom „Gazety Uniwersyteckiej” opowiadają Anna Balkiewicz i Tomasz Pupacz



Studenci podczas pracy na planie filmowym

Fot. archiwum ACK



Anna Balkiewicz
i Tomasz Pupacz

Fot. archiwum prywatne



Strefa filmu Akademickiego Centrum Kultury UG „Alternator” się rozrasta. W styczniu 2025 roku pod szyldem ACK zaczęło funkcjonować Centrum Filmowe UG, którego działania koordynują Tomasz Pupacz, zastępca dyrektora ACK UG, oraz Anna Balkiewicz, specjalistka od produkcji filmowych.

– *To naturalna synergia. Dzięki połączeniu jednostek ACK ma jeszcze bogatszą ofertę. Chodziło nam o zcentralizowanie rozproszonych dotąd działań filmowych i stworzenie miejsca, w którym wzajemnie się one przenikają i wzmacniają* – mówi Tomasz Pupacz.

Akademickie Centrum Kultury w strefie filmu koncentruje się na dwóch głównych obszarach. – *Od lat działa Dyskusyjny Klub Filmowy „Miłość Blondynki”, w którym studenci zdobywają podstawową wiedzę o tym, jak realizować wydarzenia i prelekcje filmowe, jak moderować dyskusje i jak projektować festiwale filmowe. A w Centrum Filmowym mogą dopełnić umiejętności związane z produkcją filmową. Oba te obszary się na siebie nakładają i w obu tych instytucjach można odbyć praktyki studenckie* – informuje zastępca dyrektora ACK UG.

MAŁY ZESPÓŁ, AMBITNE PLANY

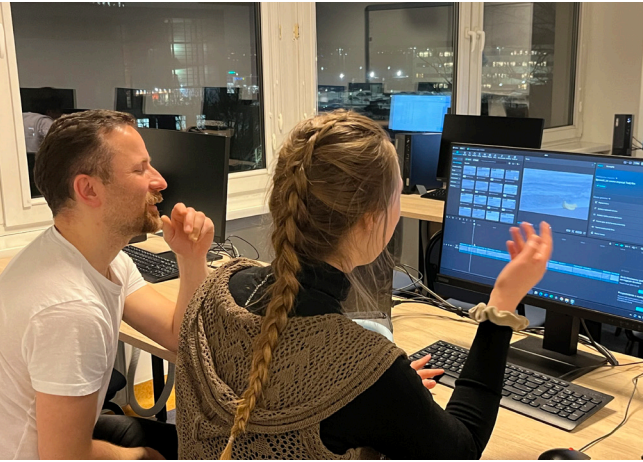
Koordynatorem strefy filmu jest Tomasz Pupacz, a koordynatorką Centrum Filmowego – Anna Balkiewicz. W działania organizacyjne i PR-owe zaangażowana jest Julia Kuster, za zaplecze techniczne i rental sprzętu odpowiada Paweł Cuper – absolwent kierunków filmowych UG, który prowadzi również szkolenia dla studentów z obsługi sprzętu. Ponadto, praktyczne zajęcia ze studentami mają reżyserzy: Maciej Jarczyński oraz Jakub Poterała. W prowadzone przez nich warsztaty semestralne wpisana jest realizacja teledysku oraz animacji filmowej.

STUDENCKIE PRODUKCJE FILMOWE – KROK W PRZYSZŁOŚĆ

Centrum Filmowe UG co roku organizuje konkurs na dofinansowanie studenckich produkcji filmowych. 23 lutego poznaliśmy wyniki tegorocznego rozstrzygnięcia. – *Z każdym rokiem wprowadzamy małe zmiany, które coraz bardziej przybliżają studentów*

do procedur obowiązujących w ogólnopolskich instytucjach kultury. Sam proces ubiegania się o dofinansowanie i tworzenia wniosku w naszym konkursie ma charakter edukacyjny dla filmowców, którzy w przyszłości chcieliby aplikować o dofinansowania do takich instytucji, jak Studio Munka, Regionalne Fundusze Filmowe czy Polski Instytut Sztuki Filmowej – wyjaśnia Anna Balkiewicz.

W tym roku do konkursu zgłoszono 18 projektów, z czego 10 otrzymało dofinansowanie. Komisja obradowała w składzie: dr Piotr Kurpiewski z Zakładu Filmu i Mediów Instytutu Badań nad Kulturą, reżyser Paweł Podolski, dr Grzegorz Fortuna-Skowron z Zakładu Produkcji Form Audiovizualnych Instytutu Badań nad Kulturą i Anna Balkiewicz z ramienia Centrum Filmowego UG. Budżet konkursu wynosił 25 tys. zł. Najwyżej oceniony został projekt Oliwii Domańskiej pt. „Stupor”, w ramach którego powstanie film o tak samo brzmiącym tytule, w reżyserii Julii Klijer. Na realizację tego projektu przeznaczono najwyższą kwotę dofinansowania (5100 zł).



Praktyki w Centrum Filmowym UG



Spotkanie z twórcami filmów studenckich

Fot. archiwum ACK

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że w porównaniu ze szkołami filmowymi to niewielka kwota. Zrealizowanie etykiety w szkole filmowej potrafi kosztować trzydzieści-czterdzieści tysięcy złotych. Poza tym studenci mają tam zapewnione między innymi sprzęt oświetleniowy, kamerowy i dźwiękowy, samochody, agregaty, paliwo, a także wsparcie pracowników technicznych: dźwiękowców, asystentów technicznych i kamerzystów – mówi Anna Balkiewicz.

– Nie jesteśmy szkołą filmową, ale w ramach Centrum Filmowego oferujemy studentom możliwość realizacji ich pierwszych filmów i zdobywania pierwszych doświadczeń na tym polu – wyjaśnia Tomasz Pupacz. – To, że te filmy powstają przy niewielkich budżetach, jest ogromnym osiągnięciem studentów. Widać, jak wiele serca, energii i pracy wkładają w realizację swoich projektów i jak wiele funkcji sprawują, żeby to wszystko mogło się udać.

Centrum Filmowe UG proponuje również wynajem sprzętu, a oferta w tym zakresie z roku na rok jest coraz bogatsza. – Trzeba

jednak pamiętać, że jeżeli szkoła filmowa funkcjonuje od X lat i od lat ma ogromne dofinansowania z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, to jej możliwości sprzętowe są inne niż nasze – tłumaczy koordynatorka CF UG. – Wkładamy jednak bardzo dużo energii w to, żeby i nasze możliwości rentalowe stale się zwiększały.

– Produkcja filmowa jest dziełem zbiorowym. Składa się na nią bardzo dużo różnych elementów, dlatego pewnych rzeczy nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Nie zawsze największe dofinansowanie świadczy o najlepszym efekcie. Dlatego też chciałabym docenić kreatywność młodych ludzi i twórców, bo często bywa tak, że ograniczenia finansowe bądź logistyczne wyzwalają większą kreatywność, a nawet pozwalają na osiągnięcie niespodziewanego efektu – dodaje Anna Balkiewicz.

Zgodnie z regulaminem konkursu studenci mogą ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 50% przewidzianego w kosztorysie budżetu. Oznacza to, że drugie tyle muszą zorganizować sobie sami. – Pozostałe środki pozyskują różnymi innymi sposobami,

na przykład z crowdfundingu. Powróć do filmu „Stupor”, na którego realizację zbierano na platformie crowdfundingowej prawie dwadzieścia tysięcy złotych. To był kolejny argument za tym, żeby tak wysoko ocenić wspomniany projekt. Istnieje bowiem bardzo duże prawdopodobieństwo zrealizowania filmu, którego on dotyczy – opowiada Tomasz Pupacz.

– Dla osób oceniających wnioski to są znaki, że taki projekt ma dużo większą szansę na realizację. Poza tym oprócz bardzo dobrego wniosku i kosztorysu otrzymaliśmy całą dokumentację, zarówno lokacji, jak i doboru miejsca – z pomysłami, które sceny mają być w nich kręcone, a także piękne moodboardy, koncepcje kostiumograficzne i pomysły scenograficzne. Wszystko to, wraz ze scenariuszem, który również się wyróżnia, wskazuje na to, że ten projekt zostanie zrealizowany, co jest istotną częścią oceny wniosku. Widzimy ogromny potencjał w tym projekcie – dodaje Anna Balkiewicz.

Prace produkcyjne i przygotowywanie odpowiedniej dokumentacji dofinansowanych projektów



Centrum Filmowe UG oferuje studentom możliwość realizacji ich pierwszych filmów

Fot. archiwum ACK

filmowych trwają i idą w dobrym kierunku. – *Trzymamy kciuki za ukończenie wszystkich dziesięciu produkcji. Warto dodać, że dotychczasowe doświadczenia są bardzo pozytywne. W ubiegłorocznym konkursie wszystkie piętnaście projektów zostało zrealizowanych i rozliczonych. Bardzo nas to cieszy, że studenci traktują tę szansę bardzo poważnie* – mówi Tomasz Pupacz.

FESTIWAL FILMÓW STUDENCKICH, NOWA PRACOWNIA, WARSZTATY

Od wielu lat w budynku Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego działa Pracownia Filmowa, w której praktykanci pod czujnym okiem doświadczonych filmowców mogą realizować wspólne projekty filmowe. W tym roku będą mogli je zaprezentować szerszej publiczności podczas jubileuszowej, X edycji Festiwalu Filmów Studenckich Cinerama Fest, która odbędzie się jesienią. To okazja zobaczenia, czym żyją młodzi ludzie – studenci Związku Uczelni im. Daniela Fahrenheita (Uniwersytet Gdański, Politechnika

Gdańska, Gdański Uniwersytet Medyczny) oraz Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Pokazy studenckich produkcji filmowych zagospodzą nie tylko na Cinerama Fest, będzie je można znaleźć także w repertuarze filmowym Dyskusyjnego Klubu Filmowego UG „Miłość Blondynki”. – *W tym roku zainicjowany został cykl Krótkie szorty, w ramach którego prezentowane będą filmy studentów naszej uczelni. Cykl ten będzie miał zasięg ogólnopolski. Będzie to więc dodatkowa okazja do zaprezentowania swojej twórczości szerszej widowni* – informuje Tomasz Pupacz.

Centrum Filmowe UG planuje uruchomienie Pracowni Animacji Filmowej, przeznaczonej nie tylko dla studentów Uniwersytetu Gdańskiego, ale także dla żaków z trójmiejskich uczelni artystycznych. Już w kwietniu odbędą się weekendowe warsztaty z animacją dla wszystkich chętnych, które poprowadzi Maciej Jarczyński – niezależny filmowiec, artysta plastyk, twórca filmów animowanych.

Anna Balkiewicz i Tomasz Pupacz zgodnie przyznają, że Centrum Filmowe UG nie jest szkołą

filmową, a kierunki: wiedza o filmie i kulturze audiowizualnej oraz produkcja form audiowizualnych prowadzone są na Wydziale Filologicznym. – *Ścisłe współpracujemy ze studentami oraz prowadzącymi oba kierunki wykładami. Ponadto przy Centrum Filmowym działa zespół ekspercki, w skład którego wchodzi nasi pracownicy, a także pracownicy kierunków filmowych Wydziału Filologicznego. Szerzej otwieramy się na lokalne środowisko filmowe. Mamy dzięki temu możliwość wymiany doświadczeń oraz możemy wspólnie tworzyć koncepcję programową odpowiadającą na potrzeby studentów* – przyznaje Tomasz Pupacz.

– *Pracujemy również nad wprowadzeniem zmian na naszej stronie internetowej po to, żeby twórczość studentów była bardziej eksponowana. Planujemy umieszczenie na niej informacji o wszystkich zeszłorocznych filmach wraz z kadrami z nich czy materiałami z produkcji, określanymi mianem making of* – dodaje koordynatorka CF UG.

– *Zależy nam na tym, żeby internetowa strona Centrum Filmo-*



Studenci wkładają wiele serca, energii i pracy w realizację swoich projektów

Fot. archiwum ACK

wego stała się pewnego rodzaju przestrzenią wystawienniczą i ekspozycyjną dla filmów studenckich. Chcemy ułatwić młodym twórcom start, aby mogli od pierwszych lat studiów pracować nad swoim portfolio – mówi zastępca dyrektora ACK.

W strefie filmu Akademickiego Centrum Kultury UG „Alternator” naprawdę dużo się dzieje, a oferta wciąż pęcznieje od nowości. Jedną z nich jest Dyskusyjny Klub Filmowy w języku angielskim, czyli Movie Break, którego spotkania odbywają się w ostatni wtorek każdego miesiąca. Wkrótce zadebiutuje podcast filmowy, nad którym pracuje zespół studentów.

– Zainteresowanie studentów kierunkami filmoznawczymi jest bardzo duże. W ludziach jest duża energia do działania. Jesteśmy dobrej myśli – przyznaje Tomasz Pupacz.

NOWA SIEDZIBA Z KINEM STUDYJNYM I PRACOWNIĄ MULTIMEDIALNĄ

– Liczymy też na to, że za parę lat spotkamy się w nowej

siedzibie Akademickiego Centrum Kultury. Jeśli projekt dojdzie do skutku, strefa filmu zyska naprawdę dużą przestrzeń do działania. W planach jest kino studyjne oraz profesjonalna pracownia multimedialna, w której studenci będą mogli zdobywać praktyczną wiedzę – informuje Tomasz Pupacz.

Za kilka miesięcy ma powstać pierwszy projekt wizualny. – W tym roku obchodzimy czterdziestą piątą rocznicę powstania ACK. Jest to więc świetna okazja, aby ogłosić zmiany, które czekają społeczność akademicką. Przed nami wprawdzie jeszcze najtrudniejsza droga, czyli zdobywanie środków dofinansowania na realizację tej inwestycji, ale po Centrum Sportowym musi być centrum kultury – dodaje Tomasz Pupacz.

SZTUCZNA INTELIGENCJA A KINO

Czy Tomasz Pupacz i Anna Balkiewicz nie obawiają się, że wraz z rozwojem sztucznej inteligencji branża kreatywne zostaną pozbawione pracy, a kino straci swoją magię? – W historii kinematografii niemal każdy kolejny skok

technologiczny zwiastował koniec kina, ale to nigdy nie następowało. Jean-Luc Godard powiedział, że kino nigdy się nie skończy i ja również jestem zwolenniczką tej teorii – komentuje Anna Balkiewicz.

– Wiele zjawisk kulturowych ma charakter sinusoidy. Na początku pojawia się zachwyt, a później następuje odwrót. Tak choćby było ze streamingiem. Mówiono, że ludzie przestaną chodzić do kina, a tak się nie stało. W pewnym momencie widzowie wrócili do sal kinowych, bo doświadczenie wspólnego oglądania filmu jest nie do zastąpienia. Nasza działalność zarówno w DKF-ie, jak i w Centrum Filmowym pokazuje, że ludzie chcą się spotykać, przychodzić na filmy, dyskutować. My również stawiamy na praktykę. Zależy nam na tym, żebyśmy mogli wspólnie – człowiek z człowiekiem – realizować filmowe projekty, a nie robić to tylko i wyłącznie online bądź przy użyciu sztucznej inteligencji – mówi na koniec Tomasz Pupacz.

Urszula Abucewicz
Centrum Komunikacji
i Promocji UG